

# Zajączkowski, Ananiasz

---

## Dyplomatyka Złotej Hordy i Krymu z XV w. : nowe materiały z archiwum tureckiego

---

Przegląd Historyczny 37, 212-217

---

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## ANANIASZ ZAJĄCZKOWSKI

### DYPLOMATYKA ZŁOTEJ HORDY I KRYMU Z XV W.

(Nowe materiały z archiwum tureckiego).

Korespondencja dyplomatyczna Złotej Hordy i chanatu krymskiego stanowiła już niejednokrotnie temat badań dla historyków i orientalistów. Zwłaszcza uczeni rosyjscy od stu blisko lat pilnie się zajmują dyplomatyką tatarsko-turecką, publikując tzw. jarłyki i inne dokumenty kancelarii chańskiej. Wspomnieć tu choćby takie pozycje wydawnicze, jak:

1. O b o l e n s k i j, „Jarłyk Tochtamysza k polskomu korolju Jagajlu“. Kazań 1850.

2. B e r e z i n, „Chanskije jarłyki Tochtamysza, Timur-Kutluka“ etc Kazań 1851.

3. W e l j a m i n o w - Z e r n o w, „Materiały po istorii Krym. chanstwa“. Petersburg 1864.

4. T i e s e n h a u s e n, „Sbornik materialow k istorii Zołotoj Ordy“. Petersburg 1881 \*).

5. R a d l o f f, „Jarłyk Tochtamysza i Timur-Kutluga“ Petersburg 1889.

6. M e l i o r a n s k i j, „Ujgurskoje piśmo sułtana Omar Bahadura“. Petersburg 1905.

7. P r i s e ł k o w, „Chanskije jarłyki russkim mitropolitam“. Petrograd 1916.

Jednakowoż — trzeba to na wstępie stwierdzić — przeważna część tych publikacji nie odpowiada wymaganiom nowoczesnej nauki. Edycje zawierające tłumaczenie dokumentów są z reguły pozbawione tekstu tatarskiego, a zatem nie ma się możności skontrolowania przekładu z oryginałem. Tam zaś, gdzie ten tekst oryginalny wydano bez tłumaczenia (jak np. u Weljamina-Zernowa), edycja aż się roi od błędów. Wystarczy pobieżne zestawienie ogłoszonego tekstu z dokumentami, przechowywanymi się obecnie (po rewindykacji) w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Pamiętać przecież trzeba, że dyplomatyka tatarsko-turecka nasuwa tak wielkie trudności paleograficzne i językowe, że udostępnienie korespondencji chańskiej i sułtańskiej jest właściwie w stadium początkowym. Dopiero za naszych czasów, w pierwszym dziesięcioleciu międzywojnia ukazują się wstępne kompendia, poświęcone dyplomatyce tureckiej, i to prawie wyłącznie osmańskiej: Fr. K r a e l i t z, „Osmanische Urkunden, Ein Beitrag zur

---

\*) W sześćdziesiąt lat po ukazaniu się pierwszego tomu tego zbioru dokumentów, Akademia Nauk ZSSR wydała drugi tom materiałów Tiesenhausena w r. 1941. Wydawnictwo to wymaga osobnego omówienia.

osmanischen Diplomatie“, Wien 1922, oraz L. F e k e t e, „Einführung in die osmanisch-türkische Diplomatie“, 1926<sup>1)</sup>.

Jeszcze gorzej rzecz się ma z opracowaniem dyplomatyki tzw. tatarskiej, a zwłaszcza Złotej Hordy. Zналиśmy dotychczas właściwie zaledwie trzy oryginalne dokumenty złotoordowe z XIV w. 1. słynny jarlyk czyli pismo chańskie od Tochtamysza do Władysława Jagiełły z r. 1393 (zabytek pisany alfabetem ugarskim, wydany po raz pierwszy przez Oboleńskiego, obecnie w Archiwum Gł. Akt Dawnych), oraz 2. i 3. dwa nadania przywilejów tzw. „tarchan“ przez chanów Złotej Hordy, Tochtamysza z r. 1391 i Timur-Kutłuka z r. 1397.

Tym większą wagę należy przywiązywać do najnowszej publikacji, stanowiącej temat niniejszego artykułu sprawozdawczego. Jest to wydanie 10 dokumentów tureckich z XV w., z których 3 pochodzą ze Złotej Hordy, 6 — z chanatu Krymskiego oraz jeden z Turkiestanu. Dokumenty te są przechowywane w Archiwum Tureckim dawnego Pałacu sułtańskiego (tzw. „Topkapy Saraj“), a samo wydawnictwo ukazało się w Turcji, w Stambule już czasu wojny, w r. 1940. Autorem tej publikacji jest profesor historii na Uniwersytecie Stambulskim, znany i u nas z pobytu w Warszawie w roku 1936, dr Akdes Nimet Kurat. Tytuł pracy w tłumaczeniu brzmi: „Jarlyki i pisma z Archiwum Muzeum Pałacowego, odnoszące się do chanów Złotej Hordy, Krymu i Turkiestanu“ (Wydawnictwo Wydziału Humanistycznego, Seria Historyczna 1)<sup>2)</sup>.

Rozejmując szczegółowo znaczenie omawianej publikacji, wyróżnić musimy kilka aspektów.

1. Sprawa archiwów tureckich. Niejednokrotnie już podkreślano, że archiwa tureckie, ściślej zbiory dawniejszych dokumentów tureckich, przechowywanych na terenie Turcji, głównie w Stambule, są dotychczas mało zbadane. W zachodnioeuropejskiej literaturze o stanie archiwum tureckiego informuje praca francuskiego turkologa J. D e n y<sup>3)</sup>. Dopiero tuż przed wojną zaczął się ukazywać przewodnik po archiwum, po turecku<sup>4)</sup>. Słynna była w latach trzydziestych historia ze sprzedażą kilku wozów papierów z archiwum tureckiego na makulaturę! W tych warunkach oczywiście można było mieć obawy o los dokumentów historycznych w Turcji. Tymczasem uczeni tureccy zabrali się do pracy nad uporządkowaniem archiwum, dotychczas prawie niedostępnego i jako pierwsza większa publikacja dyplomów przechowywanych w Muzeum Pałacowym „Top Kapy Saraj“ ukazała się właśnie omawiana praca. Powitać ją należy

<sup>1)</sup> O stanie badań nad zbiorami dokumentów osmańsko-tureckich na ogół dobrze informuje artykuł E. Zawalińskiego, Zbiory tureckich dokumentów w bibliotece Czartoryskich w Krakowie, Rocznik Orientalistyczny, t. XIV, Lwów 1939, str. 113 nn. Już czasu wojny ukazał się podręcznik paleografii tureckiej (po turecku), pt. Mahmud Yazir, Eski yazılları okuma anahtarı, Istanbul 1942.

<sup>2)</sup> Dokładny tytuł po turecku: Akdes Nimet Kurat, Topkapi Sarayı Müzesi Arşivindeki Altın Ordu, Kırım ve Türkistan Hanlıklarına ait Yarlık ve Bitikler (Dil ve Tarih-Cografya Fakültesi yayınlardan, Tarih Serisi 1). Istanbul 1940. Str. VIII + 212.

<sup>3)</sup> W zbiorowym wydawnictwie Histoire et historiens depuis cinquante ans, Paryż 1927, str. 450—54.

<sup>4)</sup> Tzw. Topkapi Sarayı Müzesi Arşivi Kilavuzu. Dalsze informacje por. u Zawalińskiego w cyt. artykule z Rocznika Oriental. XIV (1939). W r. 1940 ukazał się drugi zeszyt „Przewodnika“.

z żywym zadowoleniem, jako zapoczątkowanie serii publikacji z Archiwum Tureckiego.

2 *Osoba autora.* Autor publikacji, Akdes Nimet Kurat jest chyba tym „ukwalifikowanym uczonym z narodowo-tureckiego środowiska“, którego wzywali historycy polscy, „by jak najprędzej wyszedł nam na spotkanie“<sup>5)</sup>. Sam z pochodzenia Turek, ukończył studia wyższe za granicą, zna ze studiów naukowych środowiska uniwersyteckie na Węgrzech, w przedhitlerowskich Niemczech, w Szwecji, Anglii i Polsce. Zna języki słowiańskie, m. in. także posiada język polski, przyswoił sobie metodę naukową europejską a jednocześnie ma za sobą tradycyjną szkołę orientálną, która w znacznym stopniu pozwala mu na opanowanie trudności paleograficznych i językowych przy opracowaniu dawniejszych zabytków tureckich. Że potrafi jak najściślej współpracować z uczonymi europejskimi, dowodzą rezultaty tej współpracy A. Nimeta Kurata ze szwedzkim orientalistą K. V. Zettersteen'em: wspólna praca o dokumentach tureckich w archiwach szwedzkich z XVII—XVIII w.<sup>6)</sup> oraz monografia turecka A. Kurata o królu szwedzkim Karolu XII.

3. *Data dokumentów.* Ogłoszone dokumenty należą do najstarszych znanych nam dotychczas dokumentów tatarskotureckich. Poza wydanymi przez Kraelitza fermanami sułtańskimi z drugiej połowy XV w., publikowane teksty do dyplomatyki osmańsko-tureckiej pochodzą przeważnie z okresów późniejszych, najczęściej z XVII w. (por. dla przykładu Fekete, „Türkische Schriften aus dem Archive Palatins N. Esterhazy, 1932, oraz J. Grzegorzewski, „Z sidżyllatów rumelijskich epoki wyprawy wiedeńskiej“). Ogłoszone przez A. N. Kurata dokumenty chronologicznie zamykają się w okresie pięćdziesięciolecia 1428—1478 i jako najstarsze dokumenty dyplomatyczne, przechowane w kancelarii sułtańskiej, zasługują na szczególną uwagę.

4. *Metoda opracowania.* Wydawca zastosował naukową metodę opracowania. Przytacza więc tekst oryginalny pismem arabsko-tureckim, tenże tekst w transkrypcji łacińsko-tureckiej, przekład na współczesny język literacki osmańsko-turecki; poza tym dodaje obszerny komentarz historyczny i filologiczny, oraz facsimile dokumentu w odbitce fotograficznej. Czytelnik w ten sposób otrzymuje możliwość dokładnego skontrolowania każdej pozycji w tekście.

Wszystko to razem pozwala nam dopatrywać się w omawianej publikacji poważnego i cennego studium nad dyplomatyką tatarskoturecką. Opublikowane jarlyki pochodzą od następujących osób (podaję „sumariusz“).

#### I. Złota Horda.

1) Pismo chana Ulug-Mohammeda do sułtana osmańskiego Murada II z 14. III. 1428, z powołaniem się na dawniejsze stosunki dyplomatyczne między Hordą a Turcją za Tochtamysza i Bajazida oraz z propozycją nawiązania żywszych stosunków handlowych i wymiany kupców.

<sup>5)</sup> W. Konopczyński, Polska a Turcja 1683—1792, Warszawa 1936, str. 8.

<sup>6)</sup> Por. A. N. Kurat i K. V. Zettersteen, Türkische Urkunden, Upsala — Lipsk 1938. Wśród tych dokumentów wyróżnia się pismo Mehmeda IV do Jana Kazimierza: leh kyrały ołan Johanes Kazimir.

W dokumencie tym zwraca uwagę rozwinięty tekst inwokacji muzułmańskiej, różniący się całkiem od tzw. „temdzid“ („invocatio“) osmańskotureckiej: „Z łaski Boga Najwyższego, z cudów proroka Mohammeda“ oraz niezmiernie prosta inskrypcja: „Muhammed-din Gazi Muradka Selam“ — „od Mohammeda (tj. od chana) Ghazi-Muradowi pozdrowienie“ bez dodania jakiegokolwiek tytułatury. W porównaniu do późniejszych jarłyków i فرمانów, przeładowanych kwiecistymi tytułami, dokument ten uderza swą prostotą formy dyplomatycznej. Skoro mowa jest o tytułach, warto zwrócić uwagę na trzeci wiersz tego jarłyka, gdzie wymieniono przodków adresata: „sizin Rum wilajetin sultan atałarynyz“ „wasi przodkowie, sułtanowie (władcy) prowincji Rumskiej“. Odnajdujemy tu świadectwo historyczne, że nazwa Rum początkowo oznaczała całe państewko Osmańskie, obejmujące w pierwszych dziesięcioleciach XV w., z którego to czasu pochodzi omawiany dokument, głównie przecież terytorium małoazjatyckie, anatolijskie. Wpływ to wyraźny tradycji bizantyjskich<sup>7)</sup>.

Na dokumencie tym, zachowanym dziś w kształcie rulonu długości dwumetrowej (szerokość 28 cm), widnieje 5. pieczęci kwadratowych (6 × 6 cm), pismem tzw. kufickim, zawierających wyznanie wiary muzułmańskiej oraz imię chana Złotej Hordy. Językowo dokument ten przedstawia próbę czystej tureczczyzny, w dialekcie wschodnim, tzw. czagatajskim, z nieznaną tylko ilością zapożyczeń arabsko-perskich.

2) Pismo chana Mahmuda do sułtana Mehmeda Zdobywcy z 10. IV. 1466 o podobnej treści Tytułatura sułtańska w inskrypcji jest tu znacznie obszerniejsza niż w poprzednim dokumencie: „Przywódcy władców, z łaski Pana dwóch światów, sułtanowi wielkiemu, Ghaziemu Mehmedowi wiele, wiele pozdrowień“. Widać sukcesy polityczne sułtana Mehmeda „al-Fatiha“, czyli Zdobywcy Konstantynopola, wymagały odpowiednich zmian w tytułaturze. Z frazeologii dyplomatycznej, znanej także ze stosunków późniejszych polsko-krymskich, wymienimy tu zwrot użyty w naszym dokumencie „agyr selam jingil bölek“ „ciężkie pozdrowienia i lekkie podarki“. W jarłykach chanów krymskich przetrwa długo ta tradycyjna formułka. Takie „ciężkie pokłony i lekkie podarki“ przywozili posłowie tatarscy nie tylko więc królom polskim, lecz i pobratymcom ordowym, sułtanom osmańskim.

3) Pismo chana Ahmeda do Mehmeda Zdobywcy z lata 1477 r., z potwierdzeniem przybycia poselstwa osmańskiego oraz z zawiadomieniem o wysłaniu poselstwa do Turcji. Dokument ten, pochodzący od ostatniego władcy Złotej Hordy, Sejjid Ahmeda, tak dobrze znanego w dziejach polskich z przymierza z królem Kazimierzem Jagiellończykiem, znacznie się różni od poprzednich dwóch dyplomów. Forma zewnętrzna przedstawia niedużych stosunkowo wymiarów (69 × 21 cm) dokument wypełniony zwykłym, nieozdobnym pismem arabskim. Inskrypcja wraz z życzeniami dla adresata przypomina późniejsze tytułatury, przeładowane elementami arabskimi i zajmuje nieomal połowę całego tekstu. Wyraźnie się zaznacza wpływ językowy uczonych w trzech językach muzułmańskich skrybów kancelarii sułtańskiej.

<sup>7)</sup> O nazwie Rum na oznaczenie państwa osmańskiego pisał ostatnio P. Wittek, *Le Sultan de Rum*, „Mélanges Boisacq“, Bruxelles 1938. Por. C. Brockelmann, *Geschichte der islamischen Völker und Staaten*, 1939, str. 235.

## II. Chanat Krymski.

4) Przywilej, tzw. jarlyk „tarchański“, wydany przez pierwszego władcę chanatu Krymskiego, Hadzi Gireja z r. 1453. Zналиśmy dotychczas późniejsze nadania „tarchanu“ chanów krymskich. Jest to najstarszy opublikowany dokument tego rodzaju krymsko tatarski, a trzeci z kolei — po dwóch wydanych już dyplomach „tarchańskich“ Złotej Hordy (z r. 1391 i 1398, edycja Berezina). Instytucja „tarchanu“ w dziejach ludów mongolsko-tureckich ma za sobą długą tradycję. Sam termin „tarchan“ oznaczał pierwotnie wysoki stopień godności dostojników dworskich w państwie Turków Azji Środkowej z VII w., lub nawet tytuł królewski, jak np. u Chazarów. Niektórzy badacze zestawiają ten tytuł z wyrazem mongolskim *darchan* „kował“, upatrując semajologiczny związek w tych dwóch terminach, dzięki roli niemal nadprzyrodzonej, przypisywanej na Wschodzie mistrzom sztuki ognia, młota i kowadła. W każdym razie termin „tarchan, darchan“ odgrywa dużą rolę w strukturze feodalnej imperium Czyngis-chana, gdzie oznacza „ludzi wolnych“<sup>8)</sup>, oraz na dworze Złotej Hordy i Krymu. Autor orientalny Abul-ghazi Bahadur-chan tak określa przywileje „tarchanu“: „nie opłaca żadnej daniny, ma wolny wstęp do kwatery chana o każdym czasie, ma przebaczone winy do 9 razy“<sup>9)</sup>.

Omawiany tu dokument przynosi obszerny tekst nadania tego przywileju dla niejakiego „Hekim Jahja“ z Angory. Z tekstu wynika, że idzie tu raczej o przywilej zwolnienia z opłat i cel dla zamorskiego kupca: „Nadałiśmy (mu) przywilej tarchański — dokąd zechce niech idzie, dokąd zechce niech wyruszy, od tego dnia poczynając niech podatku i daniny od niego nie biorą... W Kyrk Jer (Kale), i w Starym Krymie, i w Kierczy, i Tamani, i na stepach Kipczackich, i wszędzie dokąd sięga mój rozkaz, niech nie żądają od Hekima Jahji cel i myt i opłat...“ Z przytoczonego urywka wynika niezbicie, że w tym okresie chodziło już o przywileje gospodarcze, nie zaś polityczne, i tak tylko należy rozumieć w tym czasie termin „tarchan“.

Co do strony dyplomatycznej, to zasługuje na podkreślenie początkowa — po inwokacji — formułka „Hadzi Girej sözüm“ „Hadzi-Girejowe moje słowo“. Formułka ta „moje słowo“ zagaja właściwy tekst dokumentu i wiodzi się z dawniejszych tradycji Turków środkowo-azjatyckich. W napisach starotureckich z VIII w. z nad Orchonu spotykamy już zwrot podobny we wstępie do mowy kaghana tureckiego: „słowo moje tureckiego Mądrego kaghana“<sup>10)</sup>. Uwagę zwraca forma zewnętrzna dyplomu: jest to jeden z najdłuższych znanych nam, a najdłuższy pośród opublikowanych, jarlyk, długości 4 m 75 cm (szerokość 26 cm). Wykonany jest pięknym ozdobnym pismem arabskim. U góry widnieje rzadki, bodajże niespotykany kształt tury chańskiej w formie rombu.

5, 6 i 7) Trzy listy chana Mengli-Gireja do sułtana Mehmeda Zdobywcy z r. 1469, 1475 i 1476. Szczególnie ważne są one dla oświetlenia stosunków tatarsko-tureckich w okresie zabiegów Turcji o panowanie nad Kafą. Zwłaszcza drugi dokument z pierwszej połowy lipca r. 1475, a więc dato-

<sup>8)</sup> Por. Władimircov, *Obszczestwennyj stroj Mongołow*, Leningrad 1934, str. 69, 117 i inne.

<sup>9)</sup> Istnieje przekład francuski „Genealogii Turków“, Desmason, str. 55.

<sup>10)</sup> Por. A. Bernsztam, *Socialno-ekonomiczeskij stroj orchono-jenejskich Tjurok VI—VIII wjekow*, Leningrad 1946, str. 106.

wany zaledwie w 5—6 tygodni po zajęciu Kafy przez flotę osmańsko-turecką, może przynieść dla historyków garść nowego materiału do tego zagadnienia.

W trzecim dokumencie uderza swą niezwykłością „wiernopoddańczy” styl pisma chana do sułtana. Chan się podpisuje tu po arabsku a b d u k u m Mengli Girej el-hakir, „Wasz sługa, Mengli-Girej, uniżony”. Jakż różnica w tonie w stosunku do listów władców Złotej Hordy, choćby z tegoż okresu. Przecież jeszcze w rok później, w r. 1477 Sejjid Ahmed, chan Ordowy pisał do tegoż Mehmeda Zdobywcy: „kardaszym Sułtan Mehmed” „mój bracie, sułtanie Mehmedziel”.

8 i 9) Dwa listy możnowładcy tatarskiego z Krymu, Eminek-mirzy do sułtana Mehmeda Zdobywcy z r. 1476. i 1478. Eminek-mirza, znana osobistość jeszcze za panowania Hadzi-Gireja, klaruje sułtanowi, dlaczego chan z wojskiem tatarskim nie mógł wziąć udziału w wyprawie osmańskiej na Multany w r. 1476. Dokumenty te zawierają sporo szczegółów o wewnętrznym życiu i sytuacji politycznej chanatu w tym okresie.

### III. Turkiestan.

10) List Timurida, sułtana Abu Saida do Hasana Długiego (z Ordy „Białobaraniej”) z 10. X. 1468. Dokument ten pochodzi z Turkiestanu i jest pisany alfabetem ugarskim, z obocznym interlinijnym tekstem pismem arabskim. Językowo reprezentuje wschodnie narzecze tureckie. W formie przypomina jarłyki Złotej Hordy i Krymu. Tekst się zaczyna od formuły: „Sułtan Abu Said sözüm” — „moje słowo”. W liście m. in. snuje plany podboju Anatolii, Egiptu i Syrii. Jak wiadomo, plany te nie zostały zrealizowane, w kilka miesięcy potem (7. II 1469) zakończył życie Abu Said, ambitny władca Samarkandy.

Wreszcie wspomnieć trzeba, że wszystkie te dokumenty dostarczają cennego materiału do studiów nad chronologią mongolsko-turecką, podają bowiem datę przeważnie obocznie: turecką z cyklu zwierzęcego, a więc rok „małpy” (1428), „kury” (1453) itd. oraz muzulmańskie. Dowodzi to ponad wszelką wątpliwość, że w XV w. kontynuowane jeszcze były w Złotej Hordzie i chanacie Krymskim dawniejsze tradycje prototureckie<sup>11)</sup>. Skoro mowa jest o chronologii, warto przytoczyć wyrażenie *besz eskide* (w dokumencie z r. 1466), tzn. dosłownie: „piątego (dnia) starego (sc. miesiąca)”. Przetrwało i w tym zwrocie zamierzchłe wierzenie tureckie, dzielące miesiąc na dwie części: nową i starą, w związku z obserwacją nowiu i faz księżyca<sup>12)</sup>.

Bogaty materiał, jaki przynosi praca o dokumentach tatarskotureckich z XV w., z pożytkiem może być wykorzystany zarówno przez orientalistów, jak i historyków.

<sup>11)</sup> Z dawniejszych prac o cyklu kalendarzowym zwierzęcym u Turków por. E. Chavannes, *Le cycle Turc de douze animaux*, „T'oung Pao”, 1906. Najnowsza monografia (nie wyczerpuje materiału) ukazała się po turecku, czasu wojny: *Osm an Tur an*, Oniki hayvanli Türk Takvimi (Kalendarz turecki dwunastu zwierząt), Istanbul 1941.

<sup>12)</sup> „Księżyc” i „miesiąc” w językach tureckich to jeden termin: *aj*. O podziale miesiąca na dwie połowy patrz ostatnio: Czerepnin, *Russkaja chronologia*, Moskwa 1944, str. 83.